

KWIECIEŃ 2026 r.
NUMER 386

SPIES

www.katarzynajastrzebie.com

MIESIĘCZNIK PARAFII P.W. ŚW. KATARZYNY W JASTRZĘBIU GÓRNYM





Sprzedż sŁodkoscĳ wielkanocnych

Osiedle Jastrzĳbie GÓrne i Dolne



Konkurs na najładniejszĳ palmę



Acĳes Legionu Maryĳi - Agapa



Wielkanocy nie można zatrzymać tylko dla siebie, tak jakby była jakimś osobistym szczęściem. Wielkanoc nie jest rzeczą prywatną. Maria nie może zachować dla siebie ani tego, co należy już do przeszłości, ani swego osobistego



stosunku do Jezusa, tak jakby były one jej własnością; do nowego życia należy otwarcie się jej na innych. Jezus mówi jej: „Udaj się do moich braci i powiedz im: Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego” Na tym w istocie polega doświadczenie Wielkiej Nocy wszyscy jesteśmy rodzeństwem, ponieważ Bóg jest Ojcem, a Jezus naszym bratem.

Wszystkim Parafianom,

z okazji Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego życzymy by każdy z Was ośmielił się kochać życie, bo jeden z nas, nasz Brat Jezus Chrystus odważył się pokonać śmierć. W Nim miejcie udział w chwale Ojca – bez względu na to jakie jest to życie dziś.

Duszpasterze i Redakcja

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO 5 kwietnia 2026 r.

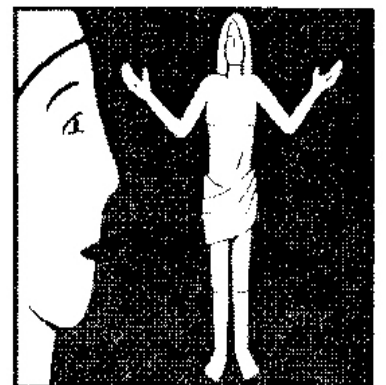
Maria Magdalena natomiast stała przed grobem płacząc. A kiedy tak płakała, nachyliła się do grobu i ujrzała dwóch aniołów w bieli, siedzących tam, gdzie leżało ciało Jezusa jednego w miejscu głowy, drugiego w miejscu nóg. J 20, 1 - 9

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: Pokój wam! A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. J 20, 19 – 31

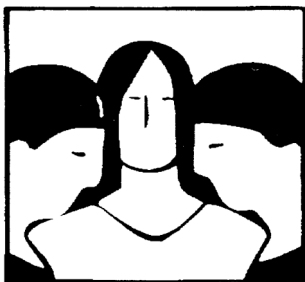
II NIEDZIELA WIELKANOCNA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

12 kwietnia 2026 r.

Zobaczyć może każdy. Zaufać nie. Zaufanie można by nazwać sztuką życia. A widzenie rzemiosłem. Na te różnice i podobieństwa zwraca naszą uwagę Jan ewangelista w dzisiejszej Ewangelii. Wszyscy uczniowie mogli oglądać rany Zmartwychwstałego. Wszyscy – oprócz jednego. Akurat go nie było, gdy inni mogli na własne oczy zobaczyć, że Ukrzyżowany jest też Zmartwychwstałym. To był gorzka pigułka dla Tomasa. Też chętnie by zobaczył. Teraz musi jedynie ufać. A to nie jest łatwe. Zaufanie jest trudne. Zaufać Bogu jest jeszcze trudniej, przynajmniej niekiedy. Tomasz nie może zaznać spokoju... Wreszcie Jezus ukazuje się jeszcze raz. Ma szczęście. Wielu go nie ma. Musi czekać i mieć nadzieję. Mogą zobaczyć i widzieć tylko oczyma duszy, jeśli w ogóle. To wymaga jednak wiele cierpliwości i wytrwałości. Ale gdy oczy duszy raz zobaczą, że Bogu chodzi tylko o dobro, wtedy nigdy już nie przestaje się widzieć. Wtedy nawet jeśli są jeszcze jakieś wątpliwości, to jednak nie ma już ciemności.



Nieznajomy nazwał uczniów nierozumnymi. Ale to, co się wydarzyło i co miało się jeszcze wydarzyć, rzeczywiście trudno zrozumieć - rozumem, a jeszcze bardziej sercem. Czy faktycznie tak bezsensowne, gwałtowne zakończenie życia przez Jezusa na krzyżu kryje w sobie jakiś sens, jakiś punkt oparcia w bezbrzeżnej pustce ich smutku? W obliczu śmierci zmartwychwstanie zaiste jest nadzwyczajną myślą, ale nie pojawia się lotem błyskawicy w mrocznej nocy smutku, lecz zaczyna nieśmiało kiełkować w sercu tych, którzy idą drogą długiego, bolesnego pożegnania, pochyleni paraliżującym zmęčeniem i przygnębieniem. „Trawa nie rośnie szybciej, gdy się ją ciągnie w górę” - powiada pewne przysłowie afrykańskie. Ze smutkiem jest podobnie; nie można go przyspieszyć, by szybciej minał, ani skrócić, by nie trwał zbyt długo. Jest znamienne, że Nieznajomy pozwala wygadać się obydwu uczniom pogrążonym w wielkim smutku i rozpaczliwie poszukującym sensu tego, co ich spotkało. Nie przerywa im. Ale też nie pozostawia ich samych sobie w drodze. Idzie z nimi do samego końca, aż do zmierzchu. Nie chce im oszczędzić długiej drogi... aż do wieczora; bez niej bowiem nie byłiby gotowi doznać pierwszego przeczucia zmartwychwstania, które tylko wtedy może przejąć człowieka radością i stopniowo od wewnątrz go przemienić, gdy głęboko zapuściło korzenie w bezbrzeżnym smutku.



III NIEDZIELA WIELKANOCNA

19 kwietnia 2026 r.

Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go. Łk 24,13-35

Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odzwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim. J 10, 1 – 10

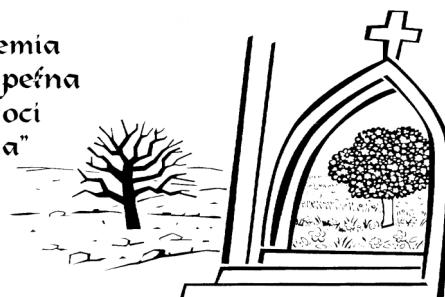
IV NIEDZIELA WIELKANOCNA

26 kwietnia 2026 r.

Niedziela Dobrego Pasterza nazywała się wcześniej „Misericordias Domini” - od pierwszych słów Introitu: Misericordia Domini plena est terra („ziemia jest pełna dobroci Pana”). W Ewangelii myśl ta jest nadal obecna. Dobry Pasterz obiecuje swojej trzodzie, że znajdzie pastwiska, i my przecież znamy drogę na nie: Jezus sam jest bramą do życia w obfitości.

Ewangelia dzisiejsza nie jest do końca jasna. Czy Jezus jest „Dobrym Pasterzem”, który wchodzi przez bramę, czy jest może bramą, przez którą przychodzi pasterz? Dzisiejsza Ewangelia ukazuje nam wiele obrazów. Ale podobnie jak w innych wypowiedziach typu „Ja jestem” chodzi o osiągnięcie z Jezusem i dzięki Niemu życia wiecznego, które tutaj ukazane jest pod obrazami „paszy” i „życia w obfitości”. Dzisiaj odnosimy obraz „życia w obfitości” także do życia ziemskiego, na przykład gdy myślimy o sprawiedliwości dla biednych i uciśnionych albo gdy bezsensownemu nastawieniu na konsumpcyjny styl życia przeciwstawiamy życie, któremu chcemy nadać jakiś sens. Troszczmy się o „życie w obfitości” na ziemi - i to dla wszystkich. Trzeba nam również znieść myśl, że mimo starań nie zdołamy uczynić z ziemi raj - to jest zastrzeżone dla Jezusa.

„Ziemia
jest pełna
dobroci
Pana”



Marzec w naszej parafii

CHRZTY:

Pola Ewa Padula
Jeremiasz Jan Palczak
Nikodem Jan Pawliczek

POGRZEBY:

Anna Grzęda
Alicja Tiupa
Justyna Walczak

W Niedzielę Palmową odbył się konkurs na najładniejszą palmę. Zorganizował go Zarząd Jastrzębie Górne i Dłone we współpracy z Kołem Gospodyń Wiejskich. Zwycięzcy cenne nagrody.

KONKURS I SŁODKOŚCI

Koło Gospodyń przeprowadziło także kiermasz wypieków wielkanocnych. Dochód został przeznaczony na cele Hospicjum Domowego działającego przy naszej parafii. Dziękujemy za wsparcie akcji. *Krzyszyna Piechoczek*

Co nas czeka w kwietniu

- **5.04-** Niedziela Wielkanocna Zmartwychwstania Pańskiego. Uroczyste Nieszpory kończące obchody Świętego Triduum Paschalnego o godz. 16.00. Kolekta na potrzeby parafii. Nie ma Mszy św. o godz. 19.30
- **6.04-** Poniedziałek Wielkanocny. Msze św. Według porządku niedzielного. Kolekta na potrzeby parafii. Nie ma Nieszporów oraz Mszy św. o godz. 19.30. W rozpoczynającym się tygodniu odpowiedzialnymi za świątynię i wystrój ołtarza są parafianie mieszkający przy ul. Wrocławskiej 5
- **7.04-** Wtorek Wielkanocny.
- **8.04-** Środa Wielkanocna. Biblioteka parafialna czynna od godziny 17.00 w Domu Parafialnym.
- **9.04-** Czwartek Wielkanocny.
- **10.04-** Piątek Wielkanocny. Po Mszy św. wieczornej modlitwa uwielbienia.
- **11.04-** Sobota Wielkanocna. Konwent Wielkanocny w parafii NMP Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej na Dubielcu.
- **12.04-** II Niedziela Wielkanocna - Miłosierdzia Bożego. Rozpoczyna się Tydzień Miło-

sierdzia. Kolekta przeznaczona na Caritas archidiecezji. Liczenie wiernych.

- **13.04-** poniedziałek. Różanie fatimski o godz. 17.00. Msza św. w intencji czcicieli MB Fatimskiej o godz. 18.00. W rozpoczynającym się tygodniu odpowiedzialnymi za świątynię i wystrój ołtarza są parafianie mieszkający przy ul. Wrocławskiej 7
- **14.04-** wtorek. Święto Chrztu Polski. Katecheza dla rodziców dzieci klas II z SP nr 1 o godz. 19.00.
- **18.04-** sobota. Odwiedziny chorych od godz. 9.00. Nauka dla Rodziców i Rodziców chrzestnych o godz. 16.30 w Domu Parafialnym. O godz. 18.00 Msza św. w intencji ks. Sławomira Tyburskiego z okazji urodzin.
- **19.04-** III Niedziela Wielkanocna. Początek Ogólnopolskiego Tygodnia Biblijnego. Chrzty o godz. 12.15. Rozpoczęcie Rekolekcji Parafialnych. Kolekta kopertowa na potrzeby remontowe naszej parafii.
- **20.04-** poniedziałek. W rozpoczynającym się tygodniu odpowiedzialnymi za świątynię i wystrój ołtarza są parafianie mieszkający

przy ul. Wrocławskiej 9.

• **21.04**- wtorek. Katecheza dla rodziców dzieci klas II z SP nr 19 o godz. 19.00.

• **22.04**- środa. Zakończenie Rekolekcji Parafialnych. Biblioteka parafialna czynna od godziny 17.00 w Domu Parafialnym.

• **23.04**- czwartek. Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski.

• **25.04**- sobota. Święto św. Marka, ewangelisty. Dzień modlitw o urodzaje.

• **26.04**- IV Niedziela Wielkanocna. Niedziela Dobrego Pasterza. Światowy dzień modlitw o powołania. Początek Tygodnia modlitw o powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Roczki o godz. 12.15. Jubileusze Mażeńskie o godz. 16.30. Kolekta na potrzeby parafii.

• **27.04**- poniedziałek. Msza św. w intencji odpowiedzialnych za świątynię i wystrój ołtarza w kwietniu oraz Koła Gospodyń, emerytów i rencistów o godz. 18.00. W rozpoczynającym się tygodniu odpowiedzialnymi za

świątynię i wystój ołtarza są parafianie mieszkający przy ul. Wrocławskiej 11.

• **29.04**- środa. Święto św. Katarzyny Sieneńskiej, dziewicy i doktora Kościoła, patronki Europy. Dzień Męczeństwa duchowieństwa polskiego.

• **30.04**- czwartek. Msza św. w intencji nowych powołań kapłańskich o godz. 6.30. Nabożeństwo za powołanych o godz. 17.30. O godz. 18.00 Msza św. za zmarłych w 30 dzień i I rocznicę śmierci.

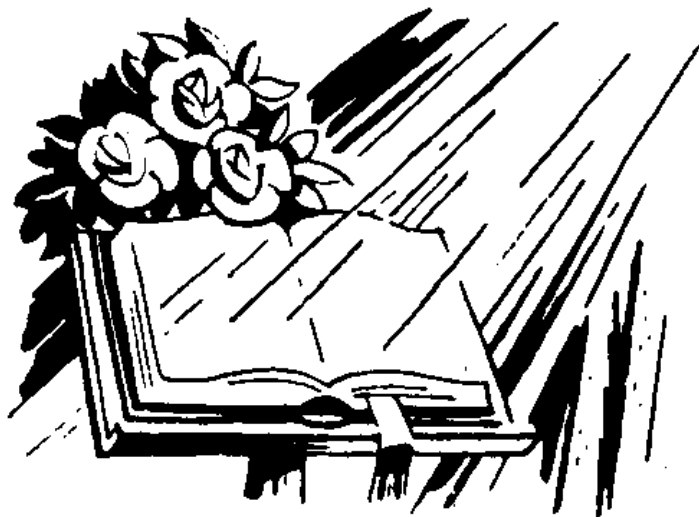
• **1.05**- I piątek miesiąca. Święto św. Józefa, rzemieślnika. Dzień modlitw za bezrobotnych. Msza św. w intencji czcicieli NSPJ o godz. 6.30.

• **2.05**- I sobota miesiąca. Uroczystość NMP Królowej Polski. Nabożeństwo wynagradzające NMP o godz. 7.00. Msze św. o godz. 8.00 i 18.00.

• **3.05**- V Niedziela Wielkanocna. Msza św. w intencji Strażaków OSP Jastrzębie-Górne i ich rodzin o godz. 12.15. Kolekta na potrzeby parafii.

Wydział Pedagogiczny Akademii Ignatianum w Krakowie organizuje Korespondencyjny Kurs Biblijny. Celem kursu jest ułatwienie poznania i rozumienia ksiąg Pisma Świętego.

ZAPROSZENIE NA KURS BIBLIJNY



W kursie może brać udział każdy zainteresowany Pismem Świętym, Kurs prowadzony jest w wersji tradycyjnej (papierowej) oraz elektronicznej. Podstawowe informacje o kursie można uzyskać na stronie internetowej:

www.kursbiblijny.deon.pl

oraz pod podanymi adresem e-mailowym lub adresem pocztowym.

kkb.biuro@gmail.com

Ks. dr Janusz Mólka SJ

Ul. Zaskale 1, 30–250 Kraków

„Kurs Biblijny”

ZACHĘCAMY DO UDZIAŁU

„To Pan zapragnął Cię mieć dla Siebie, a być dla Niego znaczy być dla innych.”

Księdzu Sławkowi Tyburskiemu życzymy, by świadomość bycia wybranym przez Pana mobilizowała Go do czynienia ze swojego życia daru dla innych. Duszpasterze, Parafianie i Redakcja.



„Święci to ludzie wielkiego formatu, którzy ujrawszy w Bogu swoją wielkość, postawili wszystko na Niego.”

Wytrwałego dążenia drogą świętości oraz ufności pokładanej w Panu **siostrze Klaudii** życzą Duszpasterze, Parafianie i Redakcja.

„Życie jest talentem powierzonym nam, aby go przekształcić, pomnażać i czynić dobrem dla innych.”

Wszystkim legionistom i auksyliatorom, którzy obchodzą swoje urodziny lub imieniny w kwietniu, umiejętności postrzegania życia, jako daru od Pana i wykorzystywania każdego dnia do wzrostu w wierze, nadziei i miłości życzy Męską Legion Maryi.

„Wszyscy, według swych zadań i celów, mają miejsce w pięknie wszechświata.”

Księdzu Sławkowi Tyburskiemu życzymy, by wsłuchując się w Słowo Boże potrafił odczytywać i realizować wolę Bożą w codzienności.

Żeński Legion Maryi.



„Rzeczą człowieka jest walczyć, a rzeczą nieba dać zwycięstwo.”

Księdzu Sławkowi Tyburskiemu pani Marii Karwath oraz panu Ryszardowi Piechoczkowi życzymy, by nigdy nie zniechęcali się w walce o dobro, a Pan wspierał Ich swoją mocą. Seniorzy.



„To co zdobyliśmy z największym trudem, najbardziej kochamy”

Księdzu Sławkowi oraz Uli Gardziejewskiej, Lilianie Witkowskiej i Darkowi Malanowskiemu życzymy takiej miłości, która nie pozwala zaprzestać stawiania sobie wymagań, a także tego, by doświadczali serdeczności i dobra od bliźnich. Oaza

Serdeczności

„Jakość dokonywanych wyborów sprawdza się w trudnych momentach i chwilach próby.”

Dariuszowi Malanowskiemu życzymy, aby Jego codzienne wybory były potwierdzeniem przynależności do Jezusa.

Ministranci z ks. Sławkiem



„Lepiej ufać komuś, kto często się myli, niż komuś, kto nigdy nie ma wątpliwości”

Helenie Kuszek i Lilianie Witkowskiej życzymy tego, by nigdy nie utraciły ufności w dobroć własną i innych.

Dzieci Maryi z ks. Antonim



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

18 KWIETNIA NA GODZ. 18.00

NA MSZĘ ŚWIĘTĄ

W INTENCJI

KSIĘDZA SŁAWOMIRA TYBURSKIEGO

SPRAWOWANĄ

Z OKAZJI URODZIN

Znajdź 15 szczegółów, którymi różnią się te dwa obrazki.
Rozwiązanie prześlij na adres krecikpolarny@gmail.com

A nagrodę za rozwiązanie z poprzedniego numeru otrzymują Łucja Kołeczko i Tomek Henicz. Można je odebrać 12 kwietnia na Mszy św. o godz. 11.00. Gratulujemy!

Dla dzieci



INTENCJE MSZALNE

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO 5.04

7.30 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Władysława Matczak z okazji 75 rocznicy urodzin.

9.30 – Za + Hildegardę Szulik, męża Ewalda, ++ z rodziny i pokrewieństwa oraz dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Małgorzaty z okazji 50 rocznicy urodzin.

12.15 – W INTENCJI PARAFIAN.

16.30 – Za + męża Piotra Mazurkiewicz – w I rocznicę śmierci, ++ braci, rodziców, teściów, ++ dziadków.

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY 6.04

7.30 – Za ++ Bernadetę i Romana Skora, ++ z rodziny Skora, Ladach.

9.30 – Do Opatrzności Bożej, za wstawieniem MB Fatimskiej z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Janiny z okazji 75 rocznicy urodzin.

11.00 – Za + Adalberta Dudzik, rodziców, brata Henryka, Jana Sitek, ++ Annę i Ignacego Grabiec, Zygmunta i Agnieszkę Langer, ++ z pokrewieństwa.

12.15 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji małżonków Grażyny i Krzysztofa Nocuń z okazji 40 rocznicy ślubu i błogosławieństwo dla rodziny.

16.30 – Za + Adriana Smuda – od żony Moniki z dziećmi.

WTOREK WIELKANOCNY 7.04

6.30 – Za + Jadwigę Goik – w rocznicę śmierci, męża Ryszarda, syna Antoniego, synową Joannę, ++ z pokrewieństwa.

18.00 – Za + Antoniego Nogły – w 10 rocznicę śmierci, jego rodziców Wiktorię i Augusty-

na, siostrę Marię, szwagrow Bogdana, Damiana i Henryka, ++ teściów Agnieszkę – w 4 rocznicę śmierci, jej męża Alfreda Wowra, dziadków z obu stron, + Władysława Walczak, synową Justynę, Zofię, Tadeusza i Zbigniewa Balzam.

18.00 – Za ++ rodziców Michalinę i Władysława Nowak, brata Zygmunta, ++ dziadków oraz ++ z rodziny Barnaś, Nowak i dusze w czyśćcu cierpiące.

ŚRODA WIELKANOCNA 8.04

6.30 – Za + Teresę Kamela, jej męża Stanisława, ich rodziców, + Edmunda Trzaskalik oraz jego rodziców, + Jana Więcka, ++ z rodzin Kamela, Więcek, Trzaskalik.

18.00 – Za + męża Gerarda Kupny – w 18 rocznicę śmierci, Julię, Romana, Krystiana i Józefa Kupny, ++ z rodziny Cisek, Lizoń, Borkowski, ++ Zdzisława Motyka, Jerzego Kalin, Antoniego Stępień, ++ z rodziny.

18.00 – Za ++ Bonifacego Gajda, żonę Krystynę, rodziców z obu stron, rodzeństwo, córkę Marię, zięcia Mieczysława, wnuka Krzysztofa, ++ z rodzin Piechoczek, Gajda, Ficek, Golec, Gładysz.

CZWARTEK WIELKANOCNY 9.04

6.30 – Za + męża Zygmunta Butora – w 15 rocznicę śmierci, ++ rodziców i rodzeństwo z obu stron.

18.00 – Za + Rafała Sobik – w 4 rocznicę śmierci, żonę Annę, rodziców, brata Feliksa, siostrę Gertrudę, męża Antoniego, teściów, ++ z rodziny Wronów, Sobik, Krótki, Krupa i dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Za + męża Bolesława Gajda, ojca Leona, Kazimierza Rozwora, dusze w czyśćcu cierpiące.

PIĄTEK WIELKANOCNY 10.04

6.30 – Za + śp. Kazimierza Mołdrzyk, rodziców, brata, teściów, Leona Rakowskiego.

6.30 – Za ++ Pawła i Annę Kałuża, ich rodziców i rodzeństwo, Alojzego i Jadwigę Dudzik, córkę Leokadię, syna Alfreda, synowa Marię.

18.00 – Za ++ Mieczysława Pękal – w rocznicę śmierci, żonę Krystynę, Bertę i Sylwestra Godziek, Helenę i Józefa Pękal, brata Andrzeja, siostrę Janinę.

SOBOTA WIELKANOCNA 11.04

8.00 – Za ++ Henryka i Augustynę Szkatuła,

Mariana Kowalskiego, ++ rodziców Władysława, Stefanię i Wiktorię Zozworek.

18.00 – Za ++ Emilię i Franciszka Brzoza, Cecylię i Karola Rączka, synów Jana i Tadeusza, synową Łucję, rodziców z obu stron, wnuczki Sylwię i Barbarę, Gertrudę i Franciszka Zniszczoł, zięciów Zygfryda i Henryka, rodziców z obu stron, wnuka Grzegorza, chrześnicę Izabelę, Annę i Franciszka Chmiel, Gertrudę i Zbigniewa Trubas, Krystiana Kocur, ++ pokrewieństwo Kocur, Rączka, Zniszczoł, Penkala, ++ księży i dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Za ++ Stanisława, Marię, Ignacego i Jerzego Gajdzik, Helenę i Franciszka Skucik, Agnieszkę, Franciszka i Alfreda Błatoń, Eryka Polnik, Jadwigę Krzempek, ++ z pokrewieństwa Kocur, Gajdzik i dusze w czyśćcu cierpiące.

II NIEDZIELA WIELKANOCNA – MIŁOSIERDZIA BOŻEGO 12.04

7.30 – Za ++ rodziców Teresę i Gintra Sładkowski, Łucję i Jana Langer i ich ++ dzieci.

9.30 – Za ++ Anielę i Bernarda Pustelny, 2 synów, córkę, zięcia, ++ z rodziny i dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00 – Za + męża Józefa Winkler, rodziców Józefa i Różę Winkler, brata Michała, Martę i Jana Jędrzejczyk, Andrzeja Jędrzejczyk, ++ z pokrewieństwa.

12.15 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Teresy z okazji 70 rocznicy urodzin.

16.30 – Za + Leona – w 50 rocznicę śmierci, żonę Helenę, ++ Bogdana i Hannę Cybińskich, Janinę Filipczak oraz Leokadię Dasiak, ++ z rodziny Golak.

19.30 – Za + Marię Jeglorz – od Teresy Piątek.

PONIEDZIAŁEK 13.04

6.30 – Za ++ Pelagię, Józefa, Marylę i Andrzeja Pacyna, Bernarda, Dariusza i Tomasz Grodowczyk, ++ Barbarę i Bogusława Schabowicz.

18.00 – W intencji czcicieli MB Fatimskiej.

18.00 – W INTENCJI PARAFIAN.

WTOREK 14.04

6.30 – Wolna intencja.

18.00 – Za + Zygmunta Sitko – w 2 rocznicę

śmierci, ++ z pokrewieństwa.

18.00 – Za ++ Genowefę i Stefana Musioł – w 5 rocznicę śmierci.

ŚRODA 15.04

6.30 – Za + śp. męża Franciszka, siostrę Krystynę oraz ++ rodziców Marianę i Antoniego, Annę i Stanisława, ++ z pokrewieństwa – niech Bóg ma ich w swojej opiece.

18.00 – Za ++ Adama i Anielę Hudziak – od sąsiadów Opolska 8.

18.00 – Za + Jana Orszulik – w rocznicę śmierci, ++ rodziców Albinę i Franciszka oraz ++ z pokrewieństwa.

CZWARTEK 16.04

6.30 – Za ++ rodziców Anastazję – w 16 rocznicę śmierci i Józefa Korzeniowskich, męża Józefa Pawlik, córkę Beatę Koziel, dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Za + Antoniego Naróg – w 22 rocznicę śmierci, rodziców, teściów, 3 braci, 2 bratowe oraz ++ z rodziny Gniadzik, Naróg i dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Za ++ Alfreda i Bronisławę, rodziców z obu stron, ++ z pokrewieństwa Janeta, Bugdoł, Wowra.

PIĄTEK 17.04

6.30 – Wolna intencja.

18.00 – Za + męża Edwarda Leśniak – w 5 rocznicę śmierci, rodziców z obu stron, zięcia Waldemara, ++ bliskich z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Za + Józefa Groszek.

SOBOTA 18.04

8.00 – Za + Dorotę Skowron, Adelajdę i Henryka Sztajnowskich, Wiktorię i Józefa Skowron, ++ z rodziny Sztajnowskich, Wiśniewskich, Skowronów.

8.00 – Za ++ Irenę i Ludwika Matera, ich rodziców i rodzeństwo oraz dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Do Opatrzności Bożej w intencji Ks. Sławomira z okazji kolejnej rocznicy urodzin.

III NIEDZIELA WIELKANOCNA 19.04

7.30 – Za ++ Wiktorię i Brunona Sobik, 8 synów, córkę Cecylię, męża Mieczysława, 3 wnuków, Tamarę Sobik, ++ synowe Anielę, Krystynę i Elżbietę, ++ Stanisława i Anielę Ślipek, synów Antoniego, Stanisława i Zbigniewa, synową Zofię, wnuka Jarosława oraz

+ teściową Danutę Mrozek.

9.30 – Za ++ Wiktoryę i Franciszka Kaczorowskich, Stanisławę, Leona i Zbigniewa Kamińskich, Kazimierę Świtońską.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Urszuli z okazji kolejnej rocznicy urodzin.

12.15 – MSZA ŚW. CHRZCIELNA.

16.30 – Za ++ rodziców Stanisławę, Jerzego, Czesława oraz ++ z rodziny.

19.30 – Za + Andrzeja Gut, jego córkę Tatianę – w 1 rocznicę śmierci.

PONIEDZIAŁEK 20.04

6.30 – Za + Stefana Chwalińskiego – w 6 rocznicę śmierci, ++ rodziców i teściów oraz ++ z pokrewieństwa z obu stron.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Dawida i Tomasza z okazji kolejnej rocznicy urodzin.

18.00 – Za + śp. brata Wiesława Marka Rzekzkowskiego – w 4 rocznicę śmierci.

WTOREK 21.04

6.30 – W INTENCJI PARAFIAN.

18.00 – Za + Stanisława Szafrąńskiego – w kolejną rocznicę śmierci, córkę Iwonę, + Beatę Wiśniewską, ++ rodziców, teściów, wnuków i dusze w czyścicu cierpiące.

18.00 – Za + Józefa Kulig.

ŚRODA 22.04

6.30 – Wolna intencja.

18.00 – Za ++ Grzegorza i Aleksandra Wieczorek, Krystynę i Jana Pawełko, Krystynę i Ludwika Matura, dusze w czyścicu cierpiące.

18.00 Za ++ Emilię i Józefa Gregorczyk, Ludwika Pactwa, ++ z pokrewieństwa.

CZWARTEK – UROCZYSTOŚĆ ŚW. WOJCIECHA 23.04

6.30 – Za + Mariana Strojek – od sąsiadów Opolska 4.

18.00 – Za + Teresę Fajkis – w 3 rocznicę śmierci, ++ rodziców Emmę i Wiktora, ++ z rodziny Szulik, Wala, Potyka, Gawlik, Nalepa.

18.00 – Za + Adolfa Kuźnik, żonę Helenę oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyścicu cierpiące.

PIĄTEK 24.04

6.30 – Za ++ Ludwika i Stanisławę Garguła, syna Jacka, ++ z pokrewieństwa i dusze w czyścicu cierpiące.

18.00 – Za + żonę Zofię Przeniosło, syna Jerzego, brata Józefa, ++ rodziców Annę i Józefa Przeniosło, teściów Władysławę i Władysława Moskwa oraz ++ z rodziny z obu stron.

18.00 – Za + Roberta Najda – w 4 rocznicę śmierci oraz 40 rocznicę ziemskich urodzin.

SOBOTA – ŚWIĘTO ŚW. MARKA 25.04

8.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Heleny i Ryszarda Pacyna z okazji urodzin i rocznicy ślubu oraz błogosławieństwo dla rodziny.

12.00 – ŚLUB.

18.00 – Za ++ Agnieszkę Zdrzałek – w rocznicę śmierci, męża Jerzego, syna Gerarda, zięcia Wojciecha, Marię i Ludwika Kajzerek, ++ Różę Zdrzałek, Alberta Śmietana oraz ++ z pokrewieństwa Zdrzałek, Czyłok, Bachlaj.

18.00 – Za + Stanisława Sędrowskiego – w 2 rocznicę śmierci, ++ rodziców, siostrę Stefanę i Józefa Deptuła, Stanisława Folwarcznego i Leona Musioł.

IV NIEDZIELA WIELKANOCNA – DOBREGO PASTERZA 26.04

7.30 Za + Anielę Kornas – w 6 rocznicę śmierci, ++ Józefa, Marię i Jana Szmid oraz ++ z rodziny Kornas, Szmid, Gajda, Grygier, Ciemięga.

9.30 – Za ++ Otylię i Antoniego Kustos, Elżbietę i Arnolda Reichman, ++ z rodziny Kustos, Reichman.

11.00 – Za + Ks. Proboszcza Waclawa Basia-ka.

12.15 – W INTENCJI ROCZNYCH DZIECI.

16.30 – JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE.

19.30 – Za + Alojzego Mazur – w rocznicę śmierci, żonę Marię, córki Lidie i Eleonorę, zięciów Bolesława i Edwarda.

PONIEDZIAŁEK 27.04

6.30 – Za + Władysława Uhlarz – od sąsiadów Opolska 24.

18.00 – Do Opatrzności Bożej w intencji KGW, emerytów i rencistów oraz w intencji osób, które w miesiącu kwietniu były odpo-

wiedzialne za naszą świątynię.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Elżbiety z okazji 70 rocznicy urodzin.

WTOREK 28.04

6.30 – Za + córkę Jadwigę Fajkis, ojca Józefa, Martę, Jana i Leona Fajkis, Annę i Wincentego Piecha, ++ z pokrewieństwa Fajkis, Piecha i dusze w czyścicu cierpiące.

18.00 – Za + męża Jerzego Kapała – w 12 rocznicę śmierci, rodziców, teściów oraz ++ z rodziny.

18.00 – Za ++ Pawła i Reginę Mołdrzyk, synów Kazimierza i Zygmunta, rodziców z obu stron, Leona Rakowskiego, ++ Tadeusza i Stefanię Domańskich, dusze w czyścicu cierpiące.

ŚRODA – ŚWIĘTO ŚW. KATARZYNY SIENIEŃSKIEJ 29.04

6.30 – Za ++ Teresę i Józefa Oślizło, ++ z rodziny, ++ Zofię i Edwarda Salamon.

18.00 – Za + Martę Matloch – w rocznicę śmierci, męża Stefana, rodziców z obu stron, córkę, zięcia, syna, synowe oraz + wnuka, ++ z pokrewieństwa Matloch, Gajda, dusze w czyścicu cierpiące.

18.00 – Za ++ Marię i Czesława Pisz, rodziców z obu stron, brata Bogusława – w kolejną rocznicę śmierci, dusze w czyścicu cierpiące.

CZWARTEK 30.04

6.30 – W intencji powołań.

18.00 – Msza św. za zmarłych w 30-dzień i 1 rok po śmierci.

18.00 – Za ++ Helenę, Emila, Henryka, Kazimierza i Halinę Kopertowski, Marię, Leona, Andrzeja i Piotra Grygierek, + Krystynę Kornas oraz ++ z pokrewieństwa.

PIĄTEK – ŚWIĘTO ŚW. JÓZEFA - I piątek miesiąca 1.05

6.30 – W intencji czcicieli NSPJ.

6.30 – Za + Józefę Kowalską – w 21 rocznicę śmierci, męża Grzegorza, syna Marka, synową Annę, ++ z pokrewieństwa, ++ z rodziny Rakowskich, Fijałkowskich, Marciniak, Gabryś, Golec, Wąsik, Olma, Szelańskich, Cieślak, + Mariannę Madera, 2 mężów, Marka Pudło, Irenę Podsiadło i dusze w czyścicu cierpiące.

18.00 – Za + Wacława Koryto – w rocznicę śmierci, ++ rodziców Zofię i Eugeniusza, Marię i Roberta Brudny, ++ z pokrewieństwa Brudny, Koryto i dusze w czyścicu cierpiące.

SOBOTA – UROCZYSTOŚĆ NMP, KRÓLOWEJ POLSKI – I sobota miesiąca 2.05

8.00 – Ofiara wynagradzająca za cierpienie Niepokalanego Serca Maryi i Najśw. Serca Jezusowego i zadośćuczynienie za grzechy własne, swoich bliskich, naszej Ojczyzny i całego Świata.

18.00 – Za + Jana Zuchalskiego, jego rodziców, Leona i Różę Kłosek, ich rodziców, syna Józefa, córkę Różę, Anielę Krzystała i Eugeniusza Banasik.

18.00 – Za ++ rodziców Józefa i Helenę Odulińskich, braci Romana i Jana, bratowe Łucję i Ewę, ++ Mariannę i Adama Serwach, ++ z rodziny.

V NIEDZIELA WIELKANOCNA 3.05

7.30 – Za + Stanisława Adamczyk, jego rodziców Jadwigę i Hermana, 2 braci, 3 siostry, 2 szwagrów i bratową.

9.30 – Za + Irenę Zbrońską – w 5 rocznicę śmierci.

11.00 – Za + Stanisława Olejnik, ++ rodziców z obu stron.

12.15 – Do Opatrzności Bożej, za wstawieniem Św. Floriana w intencji Strażaków OSP Jastrzębie-Górne i ich rodzin.

16.30 – Za + Mirosława Józwiak – w rocznicę śmierci, jego rodziców, braci Zbigniewa i Stanisława, ++ Irenę i Jana Ostrzołek, ich rodziców, ++ Kazimierza Gruca i Jerzego Wala.

19.30 – Za + Leokadię Dudzik, męża Romana, rodziców z obu stron, synową Teresę i dusze w czyścicu cierpiące.

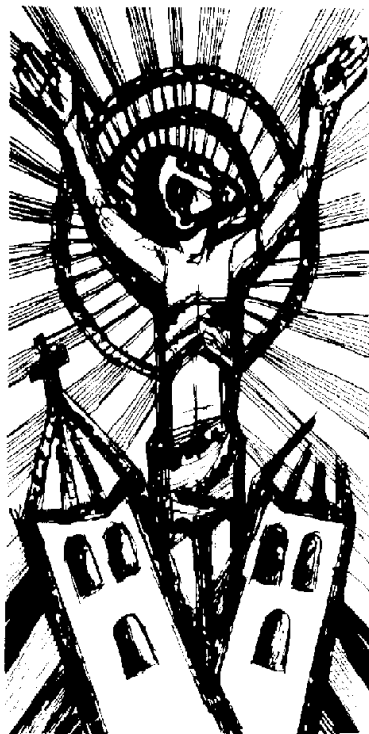


⇒ Łatwiej jest mi myśleć o cierpieniu Jezusa i śmierci niż o Zmartwychwstaniu. Łatwiej jest swoim doświadczeniem i wyobraźnią „złapać”, ogarnąć rozumem ludzkie cierpienie niż zmartwychwstanie. Czy nie jest to niepotrzebny element mojej wiary, bez której była by ona w zasadzie taka sama? Po co mi zmartwychwstanie?

Rozważanie to chciałbym zacząć od rozważenia słowa „umierać”. Czy oznacza „być u miary” czegoś? U miary - czyli blisko wypełnienia, kresu: czasu, życia, osiągnięć, dojrzało-

Zmartwychwstanie

ści....? Jeśli tak, dla chrześcijanina, którym jestem, oznaczałoby to coś pozytywnego, wręcz radosnego: osiągnąć właściwą miarę rzeczy, osoby. Tym bardziej, że pamiętam: św. Paweł napisał *aż dojdziemy wszyscy ... do miary wielkości według Pełni Chrystusa (Ef 3.13)*. Powinienem dążyć do tego, by moje życie dopełniło się w mierze Chrystusa. Bym był na Jego miarę – na miarę Jego miłości. Zresztą wszystko, co w tym świecie istnieje w zamierzeniu Stwórcy, uczynione jest na wymiar, a jest to miara Jezusa – Syna Bożego. Przypominam sobie: *wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone (Kol 1,16)*. Co to znaczy? Bóg – Ojciec nieustannie wypowiadający siebie samego, który mówiąc o sobie dzieli się sobą, Jego Słowo to Ktoś (a nie coś) identyczny, taki sam jak Ojciec – Syn, druga osoba Trójcy Świętej. Ten nieustanny, bez początku i końca, ruch Boga na zewnątrz siebie, by dzielić się sobą, by opowiadać siebie, „musi iść” przez Syna. Kiedy Bóg mówi, Jego Słowo staje się, zaczyna być/tworzyć rzeczywistość. Dlatego, że istnieje Syn, istnieje wszystko co stworzone. Inaczej mówiąc: skoro jest Jezus istnieje zatem i ja. Istnieję stworzony jako obraz Sy-



na. To właśnie ten Syn, stał się człowiekiem, przyjął ludzkie ciało, żył moim ludzkim losem, swoją ludzką wolą, a zatem wyborami dokonywanymi każdego dnia, całe życie (ludzkie) oddał Bogu. Dokonała się ofiara odkupienia. Teraz Bóg, odpowiada na ludzkie ofiarowanie, powołaniem tego umarłego ciała do Nowego Życia przez zmartwychwstanie. Bóg na nowo stworzył człowieka. Zatem i ja na Jego wzór oczekuję czegoś nowego – to moja nadzieja w zmartwychwstaniu. To zmienia perspektywę mojego patrzenia na to

co tu i teraz. Tę nowość mogę rozpocząć już dziś – zaczynając wciąż na nowo moje życie w Bogu, bez względu na błędy w mojej osobistej historii. Odtąd opłaca mi się żyć z Bogiem, to ma

sens, o Jego miłość walczyć i o nią się starać. Chyba każdy wolałby żyć z mężem/żoną/dziećmi niż tylko wyobrażeniem o tych osobach (choć bardzo często tak się dzieje—żyjemy raczej naszymi oczekiwaniami i wyobrażeniami niż rzeczywistą osobą).

Jezus żyje. Nie jest tylko duchem, wyobrażeniem. Jego ciało w Komunii Świętej to nie tylko symbol, to rzeczywistość. Przyjmując Jego ciało, jestem z Nim, żyjemy razem. Zmartwychwstanie nadało mocy Eucharystii. W niej czyni się obecnym ofiara Jezusa i Zmartwychwstanie. Zmartwychwstanie to uwierzytelnienie Prawdy. Jezus jest prawdą tym, za kogo się podaje - Bogiem, to co powiedział, było nie tylko zbiorem mądrych słów, oryginalnych poglądów, ludzkich przemyśleń i oczekiwań – ale rzeczywiście JEST to objawienie Boga. Bóg obdarzył mnie miłością, rzeczywiście mnie kocha, naprawdę chce mnie zbawić. *Gdyby nie było zmartwychwstania nauka Jezusa miała by wymiar wyłącznie ludzki, a miarą Jego autorytetu byłaby tylko przekonująca siła Jego orędzia. Jego Słowo nie stanowiło by żadnego kryterium w moim życiu, a była by nim tylko moja osobi-*

sta ocena, zgodnie z którą z Jego spuścizny wybieramy to tylko, co wydaje się nam pożyteczne. To zaś znaczy, że jesteśmy wtedy zdani na siebie samych. Jeśli dokonało się zmartwychwstanie, wtedy Bóg naprawdę się objawił, wtedy dopiero staje się On – Jezus kryterium mojego życia i wyborów (parafrazując słowa Benedykta XVI), któremu mogę zaufać, nawet jeśli się z Nim nie zgadzam lub nie rozumiem. Zmartwychwstanie jest wreszcie dla mnie potwierdzeniem uzyskanego pojednania i przebaczenia. Ktoś, kto miał prawo

się na mnie pogniewać, obrazić (a właściwie ktoś od kogo ja odszedłem) pokazuje mi, potwierdza, że naprawdę mi wybaczył. Zmartwychwstanie Jezusa jest taką pieczęcią. Żona/mąż/rodzice nie tylko Ci mówią, że Ci przebaczyli, ale dają Ci największy dar, który niewątpliwie jest znakiem ich uczuć przemienionych w przebaczeniu—czymś takim jest dla mnie zmartwychwstanie Jezusa (i moje). A dla Ciebie? Czym jest zmartwychwstanie? Czy w nie wierzysz? ●

⇒ Zapewne byłeś kiedyś w Tatrach. Może nie wchodziłeś głęboko i wysoko w góry, ale widziałeś stada pasących się na pastwiskach lub na halach owiec. Jeżeli miałeś szczęście, być może widziałeś Pasterza, który prowadził owce. Na pewno prowadził? Kiedy byłem w Tatrach widziałem pasterzy zawsze... za stadem, a nie przed nim. W Polsce (mam nadzieję, że moje doświadczenie nie wprowadza nikogo w błąd), juhasi „mają oko” na stado idąc za nim. Tym czasem w naszym sposobie myślenia utrwaliło się biblijne: moje owce idą za mną... bo w Palestynie najpierw idzie Pasterz!

Pan Jezus przyrównuje się do Pasterza, a trzeba powiedzieć, że ci nie cieszyli się wielkim szacunkiem w społeczeństwie Izraela (w przeciwieństwie do właścicieli stad). Pasterze byli uważani za nieczystych – ale wspomnij-

bronąć stada. Pasterz wyposażony był zazwyczaj w procę do przeganiania drapieżników czy złodziei, torbę i kij (który służył mu ... do liczenia). Żaden pasterz nie nosił by, z różnych powodów, owiec na swych ramionach, a szczególnie takich, które się oddaliły od stada i zagubiły. Takie owce zazwyczaj traktowano dosyć brutalnie... łamano im nogi, by odtąd bały się same oddalać od stada. Mało prawdopodobne jest, by ktoś pozostawiał całe stado, by szukać jednej zaginionej owieczki.

Na noc zaganiano owce do owczarni, która była po prostu okolonym niewysokim murem, zazwyczaj z kamieni, bez dachu i bez... bramy. Zaganiano do jednej owczarni, wszystkie znajdujące się okolicy stada, tak, że owce mieszały się ze sobą. W przerwie muru, na noc, kładł się pasterz – a owce... boją się przeskakiwać przez takie przeszkody. Rano

pasterz wołał swoje owce... a te znały jego głos i szły za swoim, nie za obym, pasterzem.

W takim kontekście zaczynamy rozumieć słowa Jezusa: „Ja jestem Dobrym Pasterzem” – takim, dla którego jesteś tak ważny, że oddała się nawet od stada, by Ciebie szukać, „nie łamie Ci nóg”, lecz niesie na swoich ramionach i cieszy się z odnalezienia tej zagubionej. Ten, który mówi: „moje owce słuchają mojego głosu”, i stwierdza: „Ja jestem bramą owiec”. Najbardziej znany fragment o Jezusie Dobrym Pasterzu (J 10, 1-21) zaczyna się właśnie od wchodzenia do owczarni przez bramę, którą jest Jezus. On sam wchodzi do owczarni jako Pasterz przez siebie - Bramę. Tylko bowiem On zna Ojca, dla-

Dobry Pasterz

my, że to ich Anioł pierwszy powiadamia o narodzinach Mesjasza – to musi i nas dzisiaj zastanawiać.

Średniej wielkości stado w czasach Jezusa mogło liczyć ok. 100 owieczek i jak już wspomniałem, nie należały one do wypasających. Dlatego nikt nie miałby do nich pretensji, gdyby nie bronili owiec za cenę swojego życia (przypomnij sobie jak reaguje Hiob na wieści o stracie stad, które przynoszą mu także pasterze). Najemnik nie musiał za wszelką cenę

tego chce, by owce znały Jego. To On staje się wzorem dla Pasterzy (przecież nie tylko Apostołów, kapłanów, ale dla każdego odpowiedzialnego za inne osoby) którzy mają iść za Nim i paść owce. Taki nakaz da Piotrowi: „pójdź za mną” a wcześniej „paś owce moje” – ale wtedy, gdy to podążanie wiąże się z „Panie Ty wiesz, że Cię kocham” (zob. J 21, 15-19).

Gdy faryzeusze zarzucają Jezusowi, że jest grzesznikiem Ten odpowiada odnosząc się do tekstu Starego Testamentu o złych pasterzach (Ez 34, 1-30), którzy nie poszukiwali zaginionych owiec, ani nie troszczyli się o chore, nie pilnowali trzody, nie wzmacniali słabych sztuk, lecz obchodzili się z nimi bezdusznie i okrutnie, szukając swoich korzyści. Dalej tekst ten mówi o Bogu, który sam zatroszczy się o swe stado. Jezus mówi, że jest Dobrym Pasterzem, który się troszczy, jasno wskazując kim jest – jest tym właśnie Bogiem, który obiecał swoją troskę, tym Pasterzem który za grzeszników oddaje swoje własne życie... „Wzbudzę im pasterza, aby szedł na ich czele, który będzie ich paść” – On jest właśnie tym, który przez ten tekst powiedział: „Ja Sam będę paść moje

owce i Ja sam zapewnię im bezpieczny odpoczynek. Sam będę szukał każdej zaginionej. Sam sprowadzę do siebie każdą zbłąkaną, Ja opatrzę rany pokaleczonym i zatroszczę się o zdrowie chorych.

Będę też czuwał nad tymi, które są tłuste i zdrowe. Będę paść wszystkie sprawiedliwie” - warto przeczytać cały ten rozdział.

Mamy zatem Pasterza, który nie traktuje owiec (mnie) jak przedmiot, jako zysk, lecz On z powodu miłości do mnie najwięcej ryzykuje i poświęca: „przyszedłem by owce miały życie i miały je w obfitości” i „Dobry Pasterz oddaje swoje życie za owce”. Jak w tym kontekście mocno brzmią słowa Benedykta XVI: „człowiek żyje dzięki Prawdzie i przez to, że

jest kochany przez Prawdę”. Jezus objawia nam miłość Ojca – prowadzi nas na pastwiska życia obfitego, samemu poświęcając siebie z miłości.

Pan Jezus w tym fragmencie, mówi coś bardzo istotnego: „Ja znam moje owce, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca”. Dlaczego to takie ważne? Na pewno wielką pociechą jest dla mnie, że Bóg mnie zna, to znaczy, wie co się we mnie dzieje, rozumie to, nawet jeśli ja nie rozumiem. On zna tajniki mego serca, moje upadki – zna je, a mimo to pragnie, bym był w Jego owczarni. To pocieszające i wzmacniające moje wysiłki i odpowiedź na Jego miłość. Użyte tu słowo „znać” oznacza nie tylko mieć wiedzę, ale również posiadać, należeć do kogoś. Tu nie chodzi o stan posiadania, lecz o wewnętrzne przyjęcie kogoś, które polega na wewnętrznej przynależności. Mówimy przecież: „mam męża/żonę/dzieci – ale przecież nie posiadamy ich tak, jak ma się telewizor, długopis czy samochód. „Należać do kogoś”, nie odczytuje się w sensie posiadania, ale wzajemnej odpowiedzialności. Należać do siebie nawzajem, to akceptować wolność drugiego w miłości i przez pozna-

nie wspierać. Należę do Boga, ale On akceptuje moją wolność.

Bóg ma mnie w swoim ręku, strzeże mnie, ale nie jestem niewolnikiem.

„Jak Ja znam Ojca” – Jezus – Do-

bry Pasterz daje nam jeszcze jedną perspektywę.

To znajomość Ojca, poznawanie Boga w wierze, w doświadczeniu, sprawia, że owce nie tylko znają głos Pasterza, ale znają także siebie. Zaczynam siebie znać, coraz głębiej poznawać i rozumieć, gdy postrzegam siebie w perspektywie Boga. **Poznając Jego, rozumiem siebie! Odnajdując Boga, bardziej także rozumiem drugiego człowieka. Więc na co czekać, skoro słyszymy wezwanie: „moje owce Mnie znają” oraz „moje owce słuchają mojego głosu”?** ●



⇒ Może psalm ten jest jednym z bardziej znanych, może nawet tym najbardziej ulubionym. Wiemy „z grubsza” o czym mówi, i chyba bez większych wątpliwości powiemy, że Psalm 23 jest o Pasterzu. Ale czy na pewno?

W nowym wydaniu Pisma Św. tytuł tego Psalmu brzmi: „Bóg pasterzem i gościnnym gospodarzem”.

Jeśli bliżej przyjrzymy się tekstowi, to odkryjemy, że jest on podzielony na dwie części: wersety od 1 do 3 stanowią część pierwszą, pozostałe drugą. Różnią się one nie tylko treścią, ale również stylem. W pierwszej części autor mówi o Bogu w trzeciej osobie: On, „Pan jest moim pasterzem”, w drugiej części zwraca się do Boga bezpośrednio: Ty, „Ty jesteś ze mną” – te różnice są łatwe do zauważenia, ale mniej istotne od różnicy w treści.

Pierwszy fragment opowiada o życiu pasterskim – takie życie prowadził Izrael, gdy wychodził z Egiptu. Pan, jak pasterz, prowadził swój lud do ziemi obiecanej, na „zielone pastwiska”. Jest to nieco idealizowany obraz, ale chodzi w nim o Boga, który spełnia nadzieję Izraela, wypełnia swe obietnice. Bóg zapewni nam dobrą przyszłość – tak można postrzeżać ten tekst –

Pan jest moim Pasterzem

czyli o Psalmie 23

jako nadzieję na zbawienie, a nie jako dobrobyt tu i teraz. Pasterz wie, gdzie na spieczonej, często pustynnej ziemi, znajdują się nie tylko pastwiska, ale i wodopoje. To obraz wędrówki Izraela, który nie tylko idzie przez pustynię prowadzony przez Pana, ale w ogóle podąża drogą Pana, idzie za głosem, za Słowem i Prawem Tego, którego uznaje za swojego Pasterza. Warto być może w tym miejscu podkreślić jeszcze jedną prawdę: Izraelici, mieli szczególnie stosunek do owiec – tam, gdzie nie posiadano wielkich stad, gdzie było tylko kilka owieczek

Psalm 23

*1 Pan jest moim pasterzem,
nie brak mi niczego.*

*2 Pozwala mi leżeć
na zielonych pastwiskach.*

*Prowadzi mnie nad wody,
gdzie mogę odpocząć:*

3 orzeźwia moją duszę.

*Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach
przez wzgląd na swoje imię.*

*4 Chociażbym chodził ciemną doliną,
zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną.*

Twój kij i Twoja laska

są tym, co mnie pociesza.

*5 Stół dla mnie zastawiasz
wobec mych przeciwników;*

*namaszczasz mi głowę olejkami;
mój kielich jest przeobfity.*

*6 Tak, dobroć i łaska pójdą w ślad za
mną*

*przez wszystkie dni mego życia
i zamieszkać w domu Pańskim
po najdłuższe czasy.*

nadawano im imiona, owce miały szczególnie przywilej wśród innych zwierząt.

Druga część odnosi się już nie do Pasterza, ale do Gospodarza. Izrael już nie wędruje

po pustyni, już doszedł do Ziemi Obiecanej, do Palestyny. Teraz ma na podstawie wiary, budować do-

czesność i spodziewać się zbawienia wiecznego – a przecież nie jest łatwo, wokół tyle wrogów. Autor dziękuje Bogu za to, że Ten zastawia dla niego stół. Słowo, które tutaj jest użyte, właściwie oznacza matę, którą się rozkłada w namiocie, na której spożywa się posiłki – jest to również jakieś nawiązanie do przeszłości. Gość w domu gospodarza (a autor psalmu jest gościem w domu Boga) traktowany jest na równo z członkiem rodziny. Dzisiaj byłoby to niezrozumiałe i nie do przyjęcia, ale wtedy gość

mógł zostać u odwiedzanego... jak długo chciał, i raczej nie było to „5 minut na kawę”, ale równie dobrze ... kilka miesięcy. Żyć sobie ciągle w gościnie u Pana Boga... Tą siełankę burzą jednak słowa z 5 wersetu: „wobec mych przeciwników”. Autor ma jakichś wrogów. Uciekając przed nimi, schronił się w namiocie Boga – Gospodarza i czuje się bezpieczny. Izrael znał prawo azylu, jeśli ktoś wchodził do czyjegoś domu, nie wolno go było „ruszyć”, chyba, że napadało się na dom gospodarza – ale wojować z Bogiem...? Podkreślmy - autor ucieka przed wrogiem do domu Boga, pod Jego opiekę i może tu zostać jak długo chce...No a gdyby gość jednak chciał odejść? Gospodarz miał



obowiązek odprowadzić swego gościa. Jak daleko? Otóż na taką odległość, dopóki sól, którą gość jadł w jego domu nie wyjdzie z jego żołądka... w praktyce chodziło o jakieś 150 km, albo trzy dni drogi. W czasie tej drogi również obowiązuje prawo azylu tzn. gospodarz chroni swego gościa. Dlatego „twój kij i Twoja laska dodają mi otuchy” – to nie o kij pasterski tu idzie, lecz o to, że gospodarz odprowadzając gościa, chroni go przed wrogami. Ale po co wyruszać z takiej przytulnej gościny „na oczach wrogów stół dla mnie zastawiasz” dlatego: „zamieszkać w domu Pańskim na długie dni”. ●

⇒ **Kto chce iść za Bogiem, ten nie może się zatrzymywać, lecz musi ciągle wkraczać w nowe obszary fascynacji i poznania. Jezus prowadzi nas do coraz żyźniejszych obszarów duchowych**

Objawienie Boskiego Pasterza nie jest rodzajem rywalizacji z rządzącą elitą poli-

Pasja pasterzy

o. Augustyn Pelanowski

tyczną. Jezusowi nie chodzi o rewolucję na tym świecie. Pasterz prowadził stada owiec z miejsc zniszczonych i stratowanych na nowe, wyżej położone, świeże i pełne zdrowej paszy. Kto chce iść za Bogiem, ten nie

może się zatrzymywać, lecz musi ciągle wkraczać w nowe obszary fascynacji i poznania. Podobnie Jezus prowadzi nas do coraz żyźniejszych obszarów duchowych. Staliśmy się dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Jezus nas nie pożyczył na jakiś czas, lecz wykupił swoją śmiercią na zawsze.

Pragnie takiej bliskości między sobą nami, jaka jest między Nim a Ojcem. Wpatrując się w twarz Jezusa, poznajemy Jego niewyczerpalną cierpliwość, On zaś widzi w naszych oczach niecierpliwą tęsknotę.

W rozdziale 6. Pierwszej Księgi Kronik jest lista miast, w których zamieszkiwali kapłani z rodu Kehata. Przy każdym z wymienionych miast Biblia dodaje, jak nieodłączny refren, że kapłani otrzymywali miasta

zawsze wraz z pastwiskami. Nie otrzymywali miast bez pastwisk. Zainteresowało mnie, dlaczego Biblia tak bardzo to podkreśla, że kapłani zawsze mieli mieć pastwiska – przecież nie trudnili się wypasem owiec czy kóz? Dla kogo te pastwiska?

A może kapłani zawsze muszą zadbać o to, by troszczyć się o wypas duchowy tych, którzy zostali im powierzeni? Sprawdziłem, jak nazywa się pastwisko w języku oryginalnym, by dowiedzieć się, dla kogo te pastwiska kapłan musi przygotowywać. Pastwisko lub łąka to migresz, ale rdzeniem tego określenia jest gerasz, które znaczy wypędzać, wyrzucać albo być wygnanym, wypędzonym, odepchniętym, złupionym. Na pastwisko wyganiano owce, ale to słowo kojarzy się również z innym rodzajem wypędzania, jakiego człowiek może doświadczyć od społeczeństwa. Wolą Boga jest, aby kapłan zawsze gromadził wokół siebie i karmił duchowo tych, którzy są wypędzeni, wygnani, złupieni przez los, odepchnięci przez środowisko!

W przypadku Chrystusa paszą dla dusz, którym pasterzuje, jest Jego życie. Kiedy ktoś czymś się pasjonuje, mówimy, że tym żyje. Ludzie żyją miłością, nienawiścią, sportem, nauką, kłamstwem i żyją życiem swoich dzieci, żyją sukcesami i czymś nieszczęściem. Życ samym Bogiem to najtrafniejszy wybór człowieczego serca. Bóg jest niepowstrzymanie rozrzutny w obdarowywaniu swoim życiem. Czym żyjesz? Czy Jezus jest dla ciebie paszą, fascynacją, kimś, bez kogo nie możesz żyć ani oddychać, ani funkcjonować, ani być zaspokojonym, ani zasnąć?

Słowo pasja: passio, oznacza w łacinie zarówno cierpienie, jak i namiętność; a więc umieranie, jak i ożywienie; radość i smutek, śmierć i życie. To bardzo mądre słowo! Pasja ma w sobie dwa oblicza: chwalebne i krzyżowe! Jezus mówi, że daje swoje życie dla nas, czyli umiera dla nas, ale to umieranie właśnie jest dla Niego czymś pasjonującym, gdyż w ten sposób zdobywa nas ożywionych na wieczność. ●

Mówią, że wiesz
o życiu tyle,
co wszyscy wielcy
filozofowie.

O tak!
Zupełnie nic!



Dlaczego
nie piętnujesz
ludzkiej chciwości
i egoizmu?

Nie znoszę
samokrytyki.



Wydawca SPES: Parafia św. Katarzyny w Jastrzębiu - Zdroju ul. Św. Katarzyny 3
tel. 32 4712055

Kontakt z redakcją: adres mailowy: krecikpolarny@gmail.com

www.katarzynajastrzebie.com

strona: www.spes24.pl

Zespół redakcyjny: Ala Kaczorowska, ks. Stefan Wyleżałek

Zdjęcia: Maria Kaczorowska, Krystyna Piechoczek

Numer zamknięto: 31 marca 2026 r.

Nakład: 250 egzemplarzy



Acies Legionu Maryi



Acies Legionu Maryji

